

Anna Młynarczyk

Uniwersytet Warszawski, Warszawa

***Nowe życie* Orhana Pamuka i *Jeśli zimową nocą podróżny* Italo Calvino, czyli o książce w książce**

Co łączy dwóch XX-wiecznych pisarzy – Włocha Italo Calvino i Turka Orhana Pamuka? Oprócz nieprzeciętnego talentu i literackiej płodności, są to niewątpliwie szacunek do literatury jako takiej oraz do literackiej tradycji. Wyraża się on między innymi poprzez hołd, jaki obaj oddają we własnych książkach innym książkom. *Jeśli zimową nocą podróżny* i *Nowe życie* to jedne z najpiękniejszych we współczesnej literaturze przykłady powieści, w których miłość do słowa pisanego objawia się tak intensywnie i sugestywnie, choć przecież w każdym z tych dzieł inaczej, w jemu tylko właściwy sposób.

Italo Calvino żył w latach 1923-1985, był prozaikiem i eseistą włoskim, jednym z najwybitniejszych pisarzy Novecenta¹. Debiutował *Il sentiero dei nidi di ragno* (1947, *Ścieżka pajęczych gniazd*), następne zbiory opowiadań to: *Ultimo viene il corvo* (1949, *Kruk przybywa ostatni*) i *L'entrata in guerra* (1954, *Przystąpienie do wojny*). W latach 50. Calvino opublikował trzy powiastki filozoficzne, zebra-

¹ Włoski ruch artystyczny założony w 1922 w Mediolanie, zbudowany na teorii faszystwu Mussoliniego.

ne potem w jednym tomie pod tytułem *Nostrì antenat!* (*Nasi przodkowie*), *Il Visconte dimezzato* (1952, *Wicehrabia przepołowiony*), *Il barone rampante* (1957, *Baron drzewożaz*) i *Il cavaliere inesistente* (1959, *Rycerz nieistniejący*). Równolegle tworzył realistyczne powieści i opowiadania o tematyce społecznej: *La speculazione edilizia* (1957, *Spekulacja budowlana*), *La nuvola di smog* (1958, *Chmura smogu*), *La giomata d'uno scrutatore* (1963, *Dzień skrutatora*)² i *Marcovaldo o wero le stagioni in citta* (1963, *Marcovaldo, czyli pory roku w mieście*). Kolejne cykle opowieści Calvino wydał w tomach *Le Cosmicomiche* (1965, *Opowieści kosmikomyczne*) i *Ti con zero* (1967, *Te i zero*). Z kolei *Il castello dei destini incrociati* (1969, *Zamek skrzyżowanych losów*)³, *Le citta invisibili* (1972, *Niewidzialne miasta*) oraz *Se una notte d'inverno un viaggiatore* (1979, *Jeśli zimową nocą podróżny*) to tytuły spod znaku fascynacji literaturą eksperymentalno-kombinatoryjną, pozostającą pod wpływem J.L. Borgesa, a z drugiej strony także grupy OULIPO. Kolejnym dziełem autora jest tom krótkich opowiadań *Palomar* (1985)⁴. Pośmiertnie ukazał się tom esejów zebranych pod tytułem *Lecioni americane* (1988, *Wykłady amerykańskie*). Jest to cykl wykładów, które Calvino jako *visiting writer* miał wygłosić na amerykańskim Uniwersytecie Harvarda. Tytuły pięciu z nich (Calvino nie zdążył napisać szóstego) – „Lekkość”, „Dokładność”, „Szybkość”, „Przejrzystość”, „Wielorakość” – odwołują się do tych cech literatury (i tylko literaturze właściwych), które zapewnią jej bilet wstępu do następnego tysiąclecia. Pośmiertnie ukazał się również tomik *Sotto il sole giaguaro* (1986, *W słońcu jaguara*), w którym trzy z pięciu zamierzonych opowiadań poświęcone są ludzkim zmysłom. Eseje i teksty krytyczne publikowane wcześniej w prasie Calvino zebrał w dwóch tomach: *Una pietra sopra* (1980, *Załatwiona sprawa*) i *Collezione di sabbia* (1984, *Kolekcja piasku*). W 1991 wydano jego wcześniejsze opowiadania, odzyskane z ineditów, pod tytułem *Le strade di San Giovanni* (*Drogi w San Giovanni*). W 1983 opublikowano dwa dalsze tomy tekstów wydobytych z szuflady pisarza: *Prima che tu dica „pronto”* (*Zanim powiesz „halo”*) oraz *Racconti e apologhi 1943-1984* (*Opowiadania i apologi 1943-1984*). Na polski tłumaczyli jego prozę m.in. Barbara Sieroszewska, Alina Kreisberg, Władysław Minkiewicz i Anna Wasilewska⁵.

² W wydaniu PIW-owskim utwór ten nosi tytuł *Długi dzień Ameryga*.

³ W wydaniu PIW-owskim utwór ten nosi tytuł *Zamek krzyżujących się losów*.

⁴ Pozycja ta nie została przetłumaczona na język polski.

⁵ Por.: <http://www.piw.pl/autorzy/calvino.htm>, dostęp: 17.09.2010.

Jedna z najbardziej popularnych powieści Calvino, *Jeśli zimową nocą podróżny*, polega na nieustannym podążaniu za tekstem. Już w pierwszych słowach tego utworu Calvino opisuje proces, który jest dobrze znany wszystkim zapalonym czytelnikom. Rozpoczęcie nowej lektury staje się swego rodzaju rytuałem, który może zrozumieć jedynie osoba naprawdę kochająca książki:

Zabierasz się do czytania nowej powieści Italo Calvino „Jeśli zimową nocą podróżny”. Rozluźnij się. Wytęż uwagę. Oddal od siebie każdą inną myśl. Pozwól, aby świat, który cię otacza, rozplynął się w nieokreślonej mgłę. Drzwi lepiej zamknąć: tam zawsze gra telewizor. Powiedz im to od razu: „Nie, nie chcę oglądać telewizji!” Podnieś głos, inaczej cię nie usłyszą: „Czytam! Nie chcę, aby mi przeszkadzano!” Może cię nie usłyszeli przy całym tym hałasie, powiedz głośniej, krzyknij: „Zaczynam czytać nową powieść Italo Calvino!” A jeśli nie chcesz, nic nie mów, miejmy nadzieję, że zostawią cię w spokoju. Przybierz najwygodniejszą pozycję: usiądź, wyciągnij nogi, połóż się, zwiń w kłębek. Połóż się na plecach, na boku, na brzuchu. Usiądź na krześle, na kanapie, w fotelu na biegunach, na leżaku, na pufie. Na hamaku, jeśli masz hamak. Połóż się, oczywiście, na łóżku albo do łóżka. Możesz nawet stanąć na głowie, w pozycji jogi. Z książką do góry nogami, rzecz jasna (Calvino 1989: 7).

Oprócz tego na samym początku Calvino bardzo wiele uwagi poświęca samej książce jako zjawisku. Od razu możemy się zorientować, że jest to dla niego, nie tylko jako autora, ale również czytelnika, niezmiernie ważny element życia. Rozpoczyna też iście postmodernistyczną wyliczankę mającą na celu pokazanie różnych rodzajów oraz kategorii książek:

Jeszcze w oknie wystawy dostrzegłeś okładkę z poszukiwanym tytułem. Podążając tym widocznym tropem, utworowałeś sobie drogę poprzez zwarte zasięki Książek Nigdy Nie Przeczytanych, które spoglądały na ciebie ponuro z księgarskich stołów i półek, usiłując cię onieśmielić. Lecz ty wiesz, że nie powinienes dać się zbić z tropu, że pośród nich rozciągają się całe hektary Książek Których Równie Dobrze Możesz Nie Czytać, Książek Przeznaczonych Do Innych Celów Niż Lektura, Książek Przeczytanych Jeszcze Zanim Je Otwarto Gdyż Należą Do Kategorii Tych Co Zostały Przeczytane Jeszcze Przed Napisaaniem. Pokonujesz pierwszy obwód przedmurza i oto rusza na ciebie piechota Książek Które Z Pewnością Byś Przeczytał Gdybyś Miał Przed Sobą Więcej Niż Jedno Życie Ale Niestety Dni Ci Przeznaczo-

nych Jest Tyle Ile Jest. Jednym susem przeskakujesz przez nie i kierujesz się pomiędzy zastępy Książek Które Masz Zamiar Przeczytać Chociaż Przedtem Powinieneś Przeczytać Inne, te Nazbyt Drogie Które Będziesz Mógł Kupić Za Pół Ceny, Książek Idem Jak Powyżej Gdy Ukażą Się W Wydaniu Kieszonkowym, Książek Które Przeczytali Już Wszyscy A Zatem Jest Tak Jakbyś Ty Przeczytał Je Także. Udaremniając te ataki, zmierzasz pod wieże fortyfikacji, gdzie stawiają opór Książki Które Od Dawna Zamierzasz Przeczytać, Książki Których Od Lat Poszukujesz Bez Powodzenia, Książki Które Dotyczą Tego Czym Się Właśnie Zajmujesz, Książki Które Chcesz Mieć Pod Ręką Na Wszelki Wypadek, Książki Które Mógłbyś Odłożyć Na Wakacyjną Lekturę, Książki Którymi Mógłbyś Zapełnić Wolne Miejsce W Twojej Bibliotece, Książki Które Rozbudzają W Tobie Ciekawość Niespodziewaną Gwałtowną I Niezbyt Wyraźnie Usprawiedliwioną (Calvino 1989: 9).

Taka szczegółowość, skrupulatność i oddanie nomenklaturze pokazują, że literatura jest niezwykle ważną częścią życia autora. Nie ogranicza się on do jednego określenia – „książka”. Tak jak Eskimosi mają kilkadziesiąt słów określających rodzaje śniegu, tak i on wprowadza swoją własną zniuansowaną kategoryzację.

Głównym bohaterem *Jeśli zimą nocą podróżny* jest Czytelnik, który już w pierwszym rozdziale zaczyna czytać niezwykle pasjonującą powieść. Jest on człowiekiem samotnym, spędzającym na lekturze wiele czasu. Książka, której czytanie rozpoczyna, okazuje się na tyle ciekawa, że nie może się od niej oderwać. Jakież jest jego zdziwienie, kiedy odkrywa, że rozpoczęty egzemplarz, na skutek wadliwego sklejenia, nie zawiera dalszego ciągu. Cały tom składa się z kilku powtarzających się stron. Zaintrygowany Czytelnik postanawia odnaleźć prawidłowo wydany egzemplarz. Kiedy wreszcie mu się to udaje, z zadowoleniem powraca do przerwanej lektury. Wtedy spostrzega, że mimo tego samego tytułu jest to zupełnie inna książka. Co nie oznacza jednak, iż jest mniej fascynująca od poprzedniej. W ten sposób Czytelnik ma do odnalezienia dwie książki. Lecz nie jest to jeszcze koniec jego poszukiwań. Okazuje się bowiem, że ilekroć wydaje mu się, że znalazł już odpowiednią pozycję, trafia na kolejną intrygującą powieść. W książkowych podróżach towarzyszy mu kobieta – Czytelniczka, która odegra w życiu bohatera znaczącą rolę:

Nie jesteś już samotny w swojej lekturze, myślisz o Czytelniczce, która w tej samej chwili także otwiera książkę, i oto na powieść-do-przeczytania nakłada się powieść-do-przeżycia, dalszy ciąg waszej hi-

storii, albo lepiej: początek waszej ewentualnej historii. Oto jaka zmiana zaszła w tobie od wczoraj, chociaż twierdziłeś, że przedkładaś książkę – bo rzecz to pewna, namacalna, ściśle określona, można rozkoszować się nią bez żadnego ryzyka – nad rzeczywiste przeżycie, wciąż ulotne, nieciągłe, wątpliwe. Czy oznacza to, że książka stała się narzędziem, kanałem komunikacji, miejscem spotkania? Lektura nic na tym nie straci, przeciwnie, zyska jakąś dodatkową moc (Calvino 1989: 35-36).

Na początku łączy ich tylko miłość do dobrej lektury, która z czasem przekształca się jednak we wzajemne uczucie. A wszystko to za sprawą jednej niepozornej książki. Wspólna pasja i podobne zainteresowania tylko wzmagają uczucie między nimi.

Powieść Italo Calvino jest skonstruowana w taki sposób, by rozdziały opowiadające o perypetiach Czytelnika i Czytelniczki przeplatały się z rozdziałami czytanych przez nich utworów. Mamy zatem możliwość śledzenia na bieżąco literatury, która wywiera na bohaterach ogromne wrażenie. Dzięki temu możemy wyrobić sobie na jej temat własne zdanie. Jednak to nie treść utworów wydaje się najważniejsza. Konieczność włożenia większego wysiłku w możliwość dokończenia lektury, a także towarzysząca jej złość wynikająca z niemożności poznania dalszego ciągu popychają bohaterów do niekończącej się wędrówki, której powoli podporządkowują całe swoje życie. Oprócz Czytelnika i Czytelniczki głównym bohaterem *Jeśli zimą nocą podróżny* jest powieść jako taka. Autor niemal przy każdej okazji wyraża swoją opinię na temat literatury i sposobów jej czytania. Jego przemyślenia są przekazywane ustami bohaterów drugoplanowych, możemy się jednak domyślać, że w większości są to poglądy samego Calvino. W końcowym rozdziale, niemalże na ostatnich stronach książki, napotkany przez bohatera w bibliotece mężczyzna powiada:

– Ja również odczuwam potrzebę ponownego przeczytania książek, które już czytałem – mówi trzeci czytelnik – lecz za każdym razem wydaje mi się, że czytam zupełnie nową książkę. Czy to ja podlegam nieustannej przemianie i widzę rzeczy, których przedtem nie dostrzegałem? Czy też lektura jest konstrukcją, której kształt ostateczny zależy od zestawienia wielkiej liczby zmiennych elementów i nie może powtórzyć się dwukrotnie według tego samego schematu? Za każdym razem, kiedy próbuję raz jeszcze odtworzyć emocje poprzedniej lektury, wydobywam wrażenia odmienne i nieoczekiwane, nie odnajduję zaś wrażeń wcześniejszych. Chwilami wydaje mi się, że w kolejnych lekturach dostrzec można pewien postęp, w tym sensie, że

w większym stopniu udaje się zgłębić istotę tekstu czy też zwiększyć krytyczny dystans. Innym razem odnoszę wrażenie, że zachowane w pamięci lektury tej samej książki nie przystają do siebie, są entuzjastyczne lub obojętne czy nawet wrogie, rozrzucone w czasie, pozbawione wspólnej perspektywy, pozbawione spajającej więzi. Doszedłem do wniosku, że lektura jest procesem bezprzedmiotowym albo że prawdziwym jej przedmiotem jest ona sama. Książka jest zaledwie wspierającym filarem czy też jest zwykłym pretekstem (Calvino 1989: 255).

Dla Calvino lektura jest zjawiskiem niepowtarzalnym i wyjątkowym, i właśnie taką myśl wydaje się przekazywać w swojej powieści. Nawet przy czytaniu książki, którą czytaliśmy wcześniej, towarzyszą nam odmienne emocje. My sami jesteśmy także innymi czytelnikami – bardziej doświadczonymi i bogatszymi o wiele innych wrażeń, których mogła dostarczyć nam ta książka chociażby przy pierwszym czytaniu. Książka w powieści włoskiego autora jest tylko pretekstem do rozpoczęcia lektury. I to właśnie proces czytania jest tym, co powinno stanowić dla nas największą wartość.

Podobny wątek „książki w książce” zawarty jest w *Nowym życiu* Orhana Pamuka. Turecki noblista przedstawia jednak ten temat w inny sposób.

Orhan Pamuk jest obecnie najbardziej rozpoznawalnym pisarzem tureckim na świecie. Stało się tak za sprawą przyznanej mu w 2006 roku Nagrody Nobla. Rozpoczęte już wcześniej dyskusje na temat jego twórczości nabrały tempa i stały się udziałem każdego szanującego się krytyka literackiego. Lecz to nie samą literaturę mam na myśli. Pamuka można nazwać pisarzem politycznym, niestroniącym od komentowania wydarzeń historycznych, jak i obecnej sytuacji społeczno-politycznej własnego kraju. W efekcie zarówno jego literatura, jak i sama postać, wzbudzają liczne kontrowersje, przysparzając mu tyłu zwolenników, co przeciwników. Książki tureckiego noblisty przetłumaczono na ponad czterdzieści języków. Ich łączna sprzedaż kształtuje się na poziomie kilku milionów egzemplarzy.

Pisarz urodził się 7 czerwca 1952 roku w Stambule. Studiował architekturę i dziennikarstwo; trzy lata spędził na stypendium w Stanach Zjednoczonych. Rozgłos pisarski zaczął zdobywać w latach dziewięćdziesiątych. Jedną z jego powieści została wówczas zekranizowana, inna – *Nowe Życie* – o której będzie mowa w dalszej części mojego artykułu, stała się tureckim bestsellerem wszechczasów. Powieści Orhana Pamuka były wielokrotnie nagradzane, tak w Turcji,

jak i za granicą. W 2003 roku przyznano mu najbardziej lukratywną nagrodę literacką IMPAC Dublin Award, a w 2004 roku – pokojową nagrodę podczas Targów Książki we Frankfurcie.

Pisarz często wypowiada się na ważne i drażliwe tematy społeczno-polityczne. W 1989 roku, gdy Ajatollah Homeini rzucił śmiertelną klątwę na Salmana Rushdiego za akt apostazji, Orhan Pamuk, jako pierwszy pisarz z muzułmańskiego kraju, wystąpił w obronie autora *Szatańskich wersetów*.

Z przyznaniem Nagrody Nobla zbiegło się wydanie w Polsce pierwszej przetłumaczonej na język polski powieści Orhana Pamuka – *Śnieg* (*Kar*, data wydania tureckiego: 2002, data wydania polskiego: 2006). Od tego czasu na polskim rynku ukazały się następujące powieści jego autorstwa: *Nazywam się Czerwień* (*Benim adım Kırmızı*, tur.: 1998, pol.: 2007), *Nowe życie* (*Yeni Hayat*, tur.: 1994, pol.: 2008), *Stambuł. Wspomnienia i miasto* (*İstanbul: Hatıralar ve Şehir*, tur.: 2003, pol.: 2008), *Dom ciszy* (*Sessiz Ev*, tur.: 1983, pol.: 2009), *Biały zamek* (*Beyaz Kale*, tur.: 1985, pol.: 2009), *Muzeum niewinności* (*Maşumiyet Müzesi*, tur.: 2008, pol.: 2009), *Cevdet Bey i synowie* (*Cevdet Bey ve Oğulları*, tur.: 1982, pol.: 2010), *Czarna księga* (*Kara Kitap*, tur.: 1990, pol.: 2011), *Pisarz naiwny i sentymentalny* (*Saf ve Düşünceli Romanca*, tur.: 2011, pol.: 2012) oraz *Inne kolory* (*Öteki Renkler*, tur.: 1999, pol.: 2012).

Sam Orhan Pamuk mówi o sobie:

Dziękujemy Bogu za ciekawość. Jestem typem człowieka, który lubi uczyć się wielu rzeczy samodzielnie i w taki też sposób poznawać świat. Studiowałem architekturę, po trzech latach rzuciłem to, później skończyłem dziennikarstwo, ale muszę przyznać, że nie nauczyłem się zbyt wiele w szkołach. Moim źródłem poznania były książki, chodziłem do antykwariatów, księgarń, bibliotek, żeby móc czytać i dowiadywać się. Jestem szczęśliwy, gdy spotykam człowieka przepełnionego ciekawością jak kot (Dąbrowska 2009).

Nowe życie Orhana Pamuka to opowieść o obsesji na punkcie przeczytanej książki, która sprawia, że dwoje studentów stambulskiej politechniki, Osman i Canan, udaje się w niebezpieczną podróż po tureckiej prowincji. Szukając najgłębiej skrywanych tajemnic książki, a przy okazji także zaginionego ukochanego Canan, bohaterowie wpadają w wir sensacyjnych przygód. Stają w obliczu morderstwa, tajemnych stowarzyszeń i katastrofalnych wypadków autobusowych, stykają się także z antytureckimi spiskowcami i tajnymi agentami. Po

tej wyprawie życie Osmana nie będzie już takie samo. Co ciekawe, podobno po pojawieniu się *Nowego życia* w tureckich księgarniach zaintrygowani czytelnicy zaczęli dzwonić do wydawcy, pytając o tytuł cudownej książki, która miała odmienić ich życie⁶.

W *Nowym życiu* Orhan Pamuk wykorzystuje podobny pomysł jak Calvino w *Jeśli zimową nocą podróżny*, jednak u niego znacznie istotniejsza niż sam akt czytania jest treść lektury. To właśnie pod jej wpływem czytelnicy niezwyklej książki porzucają swoją dotychczasową egzystencję i wyruszają na wędrowkę, która, jak od razu domyśla się czytelnik, nie może mieć dobrego zakończenia. Osman zauważa:

Czytając jedną z ostatnich stron, poczułem, że ktoś spisał to, o czym sam kiedyś myślałem. A potem, kiedy już całkiem zanurzyłem się w tamtym świecie, zobaczyłem śmierć na kształt anioła wyłaniającego się z mroku. Swoją śmierć... (Pamuk 2008: 10-11).

Jednak złe przecucie wcale nie powstrzymuje ani nie zniechęca Osmana do podjęcia wyzwania. Nie bez znaczenia jest fakt, że w owej podróży towarzyszy mu dziewczyna, w której bez pamięci się zakochuje. To właśnie ona zwraca jego uwagę na tę książkę. Znamienne wydaje się także jej imię – Canan, które z tureckiego można przetłumaczyć jako „bratnia dusza”. Pamuk przytacza nawet słowa z poezji Fuzulego⁷: „Canan yok ise can gerekmez”, co można przełożyć jako: „jeśli nie ma bratniej duszy, to na co potrzebna nam dusza”.

W przeciwieństwie do Italo Calvino, Pamuk nie cytuje w powieści tekstu niezwyklej lektury. W trochę inny sposób zwraca uwagę na aspekt jakże bliski właśnie postmodernistom – lektura w życiu człowieka może być nad wyraz ważna i może mieć na niego ogromny wpływ. Właśnie to czyni z jego powieści dzieło uniwersalne, przekazujące prawdę znaną miłośnikom książek oraz intelektualistom na całym świecie, bez względu na wiek, płeć, wyznanie czy kolor skóry.

Podobnie jak u Calvino, temat lektury i jej wpływu na bohatera zasygnalizowany zostaje już na pierwszej stronie. Jej oddziaływanie od razu wysuwa się na pierwszy plan:

Książka leżała przede mną na stole, bijąc światłem w moją twarz. Wyglądała jak dobrze znany przedmiot, jeden z wielu znajdujących

⁶ Fakt, który został przekazany przez wykładowcę literatury tureckiej zatrudnionego na jednym z ankarских uniwersytetów.

⁷ Fuzuli był azerskim poetą, tworzącym w języku perskim, azerskim i arabskim, żył w latach ok. 1495-1556.

się w tym pokoju. Z radością i zaskoczeniem odkrywałem istnienie całkiem nowego świata: książka, która miała tak bardzo zmienić moje życie, była w rzeczywistości zwykłym przedmiotem. Kiedy mój umysł z wolna otwierał swoje okna i drzwi na cuda i dziwy nowego świata, jakie obiecywały czytane właśnie słowa, po raz kolejny zastanawiałem się nad przypadkiem, który sprawił, że trafiłem na tę książkę. Ale było to zaledwie mgnienie myśli, unoszące się gdzieś na powierzchni świadomości, niezdolne przeniknąć głębiej. Jakbym wracał do niego z obawy przed czymś: do świata, który książka otworzyła przede mną, prawdziwego i bardzo zaskakującego – poczułem nagłą potrzebę odnalezienia się w teraźniejszości, byle tylko całym się w nim nie pograżyć. Rósł we mnie lęk, że gdy podniosę wzrok i spojrzę na swój pokój, szafę, łóżko albo wyjrzę przez okno, nie zastanę już świata takiego, jaki znałem (Pamuk 2008: 8).

Pamuk podkreśla, że bohater z jednej strony odczuwa lęk, lecz z drugiej strony świat książki fascynuje go na tyle, że postanawia mu się bezgranicznie oddać. Jest zaskoczony, że to, co ma otworzyć przed nim nowe, wspaniałe życie, jest po prostu książką. Okazuje się, iż zwyczajny przedmiot może kompletnie odmienić czyjeś życie. Wystarczy tylko zajrzeć do wnętrza, by zobaczyć to, co ujrział bohater Pamuka:

Przestraszony, w świetle bijącym z książki zobaczyłem zapuszczone pokoje, szalone autobusy, zmęczonych ludzi, wyblakłe litery, zagubione miasteczka, różne światy i duchy. Zawsze była jakaś podróż, wszystko było podróżą. A podczas tej wędrówki nieustannie towarzyszyło mi czyjeś baczne spojrzenie, które w najbardziej nieoczekiwanym momencie gotowe było mnie dosięgnąć, a potem znikać, sprawiając, że znów chciałem czuć je na sobie. Łagodne spojrzenie, któremu obce były błędy i grzechy... Chciałem móc się nim stać. Chciałem żyć w świecie, który ono obserwuje. Tak bardzo tego pragnąłem, że wkrótce w to uwierzyłem. Nie, nawet nie musiałem uwierzyć, ja naprawdę tam byłem. A skoro istniałem w tamtym świecie, książka musiała opowiadać także o mnie. Ktoś najpierw pomyślał i spisał moje myśli; dlatego to wszystko się wydarzyło (Pamuk 2008: 9-10).

We fragmencie tym możemy bardzo łatwo odczytać relację zachodzącą pomiędzy autorem i bohaterem – a właściwie między dwiema książkami, ich autorami i bohaterami. Mamy tu bowiem do czynienia z powieścią, którą czyta Osman oraz z powieścią Orhana Pamuka *Nowe życie*, którą czytamy my. Osman zaczyna przeczuwać, że jest bohaterem książki, której lekturę właśnie rozpoczął. Łagodne,

wszystkowiedzące spojrzenie jest prawdopodobnie spojrzeniem samego autora. Ale kto tak naprawdę nim jest? Wiemy tylko, że to Orhan Pamuk napisał książkę, którą czytamy. A kto napisał tę, która zmieniła życie Osmana? I czy ma to jakiegokolwiek znaczenie? Liczy się tylko to, że tekst pisany może mieć ogromny wpływ na życie człowieka. Po przeczytaniu książki możemy stać się zupełnie innymi ludźmi. Sam Osman dosyć szybko zauważa, jak silna jest władza, jaką ma nad nim czytany tekst:

Byłem skłonny uwierzyć, że cała moja przyszłość należy do mnie, lecz tak naprawdę to ja znalazłem się we władaniu książki. Ona nie tylko przeniknęła mnie, niczym jakiś tajemniczy grzech, ale sprawiła, że wpadłem w dziwny stan, jak ze snu – oniemiałem. Gdzie się podziały bratnie dusze, z którymi mógłbym porozmawiać? Gdzie znajdowała się kraina, w której mogłoby spełnić się marzenie ukryte w mym sercu? Gdzie są ci, którzy jak ja przeczytali tę książkę? No gdzie? (Pamuk 2008: 15).

Od tej chwili już nic nie jest takie jak dawniej. Oczarowany Osman rozpoczyna życie według scenariusza zawartego na kartach książki, która kompletnie nim zawładnęła. Jego egzystencja zostaje bezwarunkowo podporządkowana zwykłemu – mogłoby się wydawać – przedmiotowi, jakim jest książka:

Wydawało się, że książka – lub podobne do niej dzieła, które dzięki przypadkowym spotkaniom, napomknieniom średnio zaciekawionych czytelników albo przyciągnięciu czyjejs uwagi na ulicznym stoisku wciąż krążyły po świecie jak dryfujące miny podawane sobie z rąk do rąk w liczbie stu, stu pięćdziesięciu egzemplarzy – budziła niekiedy w ludziach jakąś falę ekscytacji i bywała źródłem natchnienia. Niektórzy wybierali samotność i będąc już na progu prawdziwej depresji, otwierali się na świat, ratując się przed chorobą. Inni pod wpływem książki przeżywali wstrząs lub wpadali w gniew. Obwiniali wtedy swoich przyjaciół, bliskich i ukochanych, że nie poznali tamtego świata, nie rozumieją go i nawet go nie szukają. Krytykowali ich bezlitośnie za to, że nie przypominają postaci opisywanych w książce. Kolejną grupę czytelników tworzyli zapaleńcy, którzy zaraz po lekturze nie koncentrowali się na tekście, lecz na ludziach. Zaczynali szukać osób podobnych do siebie, a jeśli im się to udawało – działało się tak za każdym razem – próbowali zwerbować innych i podjąć z nimi jakieś inne działania. Jakie? O tym nie mieli pojęcia ani oni, ani śledzący ich donosiciele (Pamuk 2008: 160).

Osman nie jest, jak widać, odosobniony w swoich odczuciach. Nie jest jedynym człowiekiem, którego życie zmienia się diametralnie po przeczytaniu książki. Można nawet mówić o swego rodzaju zjawisku społecznym, jakie staje się udziałem czytelników, którzy zetknęli się właśnie z tym dziełem.

W książce poświęconej analizie powieści Orhana Pamuka pt. *Orhan Pamuk'u anlamak* pod redakcją Engina Kılıça, znajduje się jeden z najciekawszych artykułów dotyczących *Nowego życia* – „Yeni hayat üzerine” Ahmeta Oktaya. Tekst ten jest swoistym przewodnikiem traktującym o tym, jak czytać *Nowe życie*. Autor zwraca uwagę na fakt, iż Orhan Pamuk traktuje książkę jako połączenie świętości z tajemnicą. Czasem jest ona przejrzysta i klarowna, zaś momentami kusi czytelnika swoimi niedopowiedzeniami i zagadkami. Oktay porównuje *Nowe życie* do *Cierpień młodego Wertera* Goethego, których wątki są subtelnie przywoływane przez Pamuka na kartach powieści. Zwraca uwagę, że oba dzieła łączy motyw miłości prowadzącej do tragedii, depresyjność czy wreszcie motyw samobójstwa.

Oktay dużo uwagi poświęca popularnemu w Turcji zjawisku intertekstualności. Zastosowana przez Orhana Pamuka metoda „książki w książce” według Oktaya służy fetyszyzacji tekstu. Książka ma być zachętą do własnych poszukiwań, natomiast czytelnik staje się jej częścią. Według Oktaya jest to zabieg wprowadzający element, delikatnie mówiąc, schizofreniczny – od autora książki wymaga niezwykle dużej wrażliwości i wyczucia, od czytelnika bądź też krytyka literackiego niezwyklej otwartości, chęci poszukiwania jak największej liczby tropów interpretacyjnych.

Badacz pokazuje nawiązania międzyliterackie w *Nowym życiu*. Według niego główne tropy interpretacyjne to miłość, życie i śmierć. Kładzie duży nacisk na miłość Canan do rywala głównego bohatera powieści, Mehmeta. Jego zdaniem książka ta jest swego rodzaju labiryntem, co w linii prostej jest nawiązaniem do *Imienia Róży* Umberto Eco. Węszący wszędzie podstęp doktor Narin to według niego odpowiednik zakonnika pragnącego przejąć kontrolę nad otoczeniem. Oktay zwraca również uwagę na bezpośrednie nawiązanie Pamuka do *Vita Nova* (*Nowe życie*) i *Boskiej komedii* Dantego. Idąc tym tropem, ukochaną Osmana – Canan – można uznać za współczesny odpowiednik Beatrycze, która prowadzi swojego oblubieńca przez kolejne etapy: Piekło, Czyściec i Raj. Samego Osmana Oktay przyrównuje zaś do Cervantesowskiego Don Kichota, zaślepionego miłością,

podążającego za marzeniem i wyidealizowanym obrazem ukochanej. Eksponuje także symboliczną postać wuja Rifkiego, który pragnął zebrać wszystkie książki świata i zrobić z nich jedną wielką księgę.

Nowe życie Orhana Pamuka i *Jeśli zimową nocą podróżny* Italo Calvino nie są takie same, ale właściwie traktują o tej samej kwestii. Obie skonstruowane są wokół zasadniczej tezy, że literatura może odgrywać w życiu człowieka istotną rolę. W przypadku Calvino mamy do czynienia z wydźwiękiem bardziej pozytywnym. Czytelnik poznaje Czytelniczkę, z którą odbywa wspólną podróż mającą na celu odnalezienie zakończenia książki. Ich uczucie wyzbyte jest większych komplikacji, a niepozbawiona perypetii, lecz niezbyt dramatyczna, wędrówka kończy się szczęśliwie. Postanawiają żyć razem długo i szczęśliwie, nie zapominając oczywiście o tym, że ich egzystencja, tak jak dotychczas, będzie wypełniona ogromną ilością czytanych lektur. Dla Osmana, bohatera powieści Orhana Pamuka, los nie jest tak łaskawy. Nie dość, że od samego początku wiadomo było, iż jego uczucie do Canan ma małe szanse na odwzajemnienie, to na dodatek ich wspólna podróż obfituje w dramatyczne wypadki i historie. Ponadto Osman dopuszcza się zabójstwa ukochanego Canan, a powieść kończy się najprawdopodobniej jego własną śmiercią. Nie zmienia to jednak faktu, że główni bohaterowie obydwu powieści przeczytali kiedyś pewną książkę, wskutek czego ich życie uległo zmianie. Czy na lepsze, czy na gorsze, nie jest już dla nas tak bardzo istotne. Liczy się tylko sam proces zmiany. Zresztą Orhan Pamuk przedstawia swojego bohatera, a także poniekąd siebie, jako osobę niezwykle wrażliwą i skłoną do wzruszeń:

Pozwólcie, że nie będę próbował uczynić z mego cierpienia powodu do dumy (tak postąpiłoby zapewne wielu naśladowców Czechowa), ale jak wschodni pisarz tradycjonalista potraktuję je jako pretekst, by dać wam wskazówkę. Mówiąc krótko: chciałem być kimś szczególnym, widzieć w sobie kogoś wyjątkowego – kogoś, kto ma cel inny niż wszyscy. W tych stronach to grzech, którego się nie wybacza. To niemożliwe do spełnienia marzenie zrodziło się we mnie dzięki książkom wuja Rifkiego. Kolejny raz pomyślałem to, co zapewne dawno już ustalili czytelnicy poszukujący wskazówki: to lektury z lat dziecińczych sprawiły, że „Nowe Życie” wywarło na mnie tak ogromny wpływ. Ale niczym dawni moralizatorzy sam nie wierzyłem w tę konkluzję – historia mojego życia wciąż pozostawała historią tylko mojego życia, a świadomość ta wcale nie osłabiała cierpienia. Moje

serce już dawno wyciągnęło wnioski, które dopiero teraz docierały do głowy. Zaszuchany w płynącą z radia muzykę zacząłem rozpaczliwie szlochać (Pamuk 2008: 291).

Jego powieść jest utworem uniwersalnym, jednakże autor ma tendencję do przedstawiania świata przez pryzmat uczuć, a nie rozumu. I to właśnie dlatego na tle *Jeśli zimową nocą podróżny* Italo Calvino *Nowe życie* wydaje się bardziej sentymentalne, a jego zakończenie jest zdecydowanie bardziej pesymistyczne.

Bibliografia

- Calvino, Italo. 1989. *Jeśli zimową nocą podróżny...* Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy.
- Oktaç, Ahmet. 1999. Yeni hayat üzerine: Engin Kılıç (red.). *Orhan Pamuk'u anlamak*. İstanbul: İletişim Yayınları, 229-246.
- Pamuk, Orhan. 2008. *Nowe życie*. Kraków: Wydawnictwo Literackie.

Źródła internetowe

- Dąbrowska, Monika. 2009. Pamuk, zapisz to wszystko!, *Gazeta Wyborcza*, http://wyborcza.pl/1,75475,6991059,Pamuk_zapisz_to_wszystko_.html?as=1&startsz=x, dostęp: 25.10.2014.

Abstract

Two views of book in the book – *New life* by Orhan Pamuk and *If on a Winter's Night a Traveler* by Italo Calvino

This article presents two aspects of showing the power of literature. Orhan Pamuk, a Turkish Nobel prize winner, in his book *New life* is more focused on the content of the novel. Main characters of the story are entirely devoted to one book that totally changes their lives. Italo Calvino is more focused on the structure. His characters take part in a great adventure just to find the end of the story that they are interested in.

The main goal of this article is to show differences and similarities in showing the same literary issue. Italo Calvino's novel is more optimistic and positive. Literature has good influence on his characters.

On the other side, Orhan Pamuk's novel shows a destructive side of literature. Characters in his book seem to be defeated from the very beginning.

Those two books show in a very good way the difference between European optimism and Oriental, especially Turkish, sentimentality, which in Turkish language has its own name – *hüzün*. It can be translated as 'blues, sadness, spleen'.

Both novels present the power of literature and its influence on readers.

Keywords: Turkish novel, Italian novel, reader, postmodernism, Orhan Pamuk, Italo Calvino